

1-2 x – Natalia Szroeder

A może się przetnę na pół
I dam Ci jedną połowę
Druga zostanie jak jest
Po jednej połowie na głowę
Może się stanę powietrzem
I będziesz mógł wdychać mnie wszędzie
I się stanę strumieniem
I będziesz mógł pić mnie wszędzie
A może się ocknę
I Ty się ockniesz
A może się ocknę
I Ty się ockniesz
A może się zamknę na klucz
I spędzę tak parę tygodni
Gdy wyjdę nie będę nic czuć
Ulotni się wszystko w samotni
A teraz chcę tylko się wtulić
Intymnie po cichu najczulej
Powiedzieć Ci byś mnie nie budził
Ja nie chcę się budzić
A może się ocknę
I Ty się ockniesz
A może się ocknę
I Ty się ockniesz



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych